

RAE MORRIS

MAKIJAŻ

BEZ TAJEMNIC

Fotografie Steven Chee

GALAKTYKA

Tytuł oryginału: Makeup. The Ultimate Guide

This edition published by arrangement with Allen & Unwin. All rights reserved.
Niniejsze wydanie opublikowano na podstawie umowy z Allen & Unwin. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Copyright © Rae Morris 2008
Copyright © photography Steven Chee 2008

ISBN wydania oryginalnego: 978-1-74175-226-7

© for the Polish edition: Galaktyka Sp. z o.o., Łódź 2012
90-562 Łódź, ul. Łąkowa 3/5
tel. +42 639 50 18, 639 50 19, tel./fax 639 50 17
e-mail: info@galaktyka.com.pl; sekretariat@galaktyka.com.pl
www.galaktyka.com.pl
ISBN: 978-83-7579-215-7

Przekład: *Agnieszka Wróblewska*
Konsultacja: Julita Jaskółka
Redaktor prowadzący: *Marek Janiak*
Redakcja: *Bogumiła Widła*
Redakcja techniczna: *Małgorzata Kryszkowska*
Korekta: *Agnieszka Ściborek, Cogiteo*
Projekt okładki (na podstawie oryginalnego projektu): *Jakub Kabała*
DTP: *Garamond*
Druk i oprawa: *Imprima Spółka Jawna, www.imprima.pl*

Księgarnia internetowa!!!
Pełna informacja o ofercie, zapowiedziach i planach wydawniczych
Zapraszamy
www.galaktyka.com.pl
kontakt e-mail: info@galaktyka.com.pl; sekretariat@galaktyka.com.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez pisemnej zgody Wydawcy książka ta nie może być powielana ani częściowo, ani w całości. Nie może też być reprodukowana, przechowywana i przetwarzana z zastosowaniem jakichkolwiek środków elektronicznych, mechanicznych, fotokopiarskich, nagrywających i innych.



spis treści

wprowadzeniex

wprowadzenie 10

1 podstawy 12

2 przygotowanie skóry 26

3 brwi 32

4 sztuczne rzęsy 40

5 tabela kolorystyczna cieni 52

6 oczy 62

7 oczy azjatyckie 130

8 po czterdziestce 148

9 modelowanie 168

10 podkład 178

11 bronzery 196

12 rozświetlanie 204

13 usta i policzki 216

14 makijaż w 10 minut 230

galeria prac Rae 252

indeks 254

MODELKA: CATHERINE MCNEIL – CHIC MODELS • FRYZURA: MICHAEL BRENNAN – THE ARTIST GROUP





MODELKA: MIRANDA KERR – CHIC MODELS • FRYZURA: LORES GIGLIO – DLM • STYLIZACJA: JENNIFER SMIT – DLM

Pewnie już zauważyłaś, że kolejność zagadnień w tej książce jest nietypowa w porównaniu z innymi publikacjami o makijażu. Większość z nich wyjaśnia w pierwszej kolejności, jak nałożyć podkład, potem korektor, następnie przedstawiają makijaż oczu. Ja zastosowałam inne rozwiązanie. Rozdział o makijażu oczu umieściłam na początku. Dlaczego? Ponieważ oczy są najbardziej wyrazistym elementem całej twarzy i uważam, że powinny być malowane jako pierwsze.

Niezależnie od tego, czy masz oczy duże, małe, okrągłe, w kształcie migdałów bądź azjatyckie, są pierwszą rzeczą, którą zauważają inni. Najważniejszy jest więc ich wygląd. Oczy są kluczem do udanego makijażu. Są odzwierciedleniem wysiłku, który włożyłaś w osiągnięcie konkretnego wizerunku. Ale, co ważniejsze, mają wpływ na wszystko, łącznie z ogólnym kształtem twojej twarzy. Jeśli dobrze pomalowałaś oczy, praktycznie najtrudniejszy etap masz już za sobą.

Z dwóch ważnych powodów maluję oczy na początku. Po pierwsze, dzięki temu unikam małych, okropnych rzeczy, zwanych opadającymi drobinkami. To denerwujące okruszki cieni spadające na policzki, zwykle już po nałożeniu podkładu. Musisz je wtedy stale ścierać. Tracisz dużo czasu i psujesz nałożony wcześniej fluid (do delikatnego usuwania drobinek, które opadły świetnie się nadaje lekki krem nawilżający).

Po drugie, zauważyłam, że większość kobiet może poświęcić mało czasu na poranny makijaż, a i tak najdłużej trwa naniesienie podkładu! Nie ma sensu zużywać całej energii i wysiłku na robienie czegoś, co jest proste – rozprowadzenie podkładu – gdy powinnaś skoncentrować się na tym, co zabiera najwięcej czasu i jest dość skomplikowane – na makijażu oczu. Podkład możesz nałożyć w samochodzie w drodze do pracy (ja często tak robię), w metrze czy w pociągu (większość kobiet i tak pomyśli, że pokrywasz twarz filtrem przeciwsłonecznym) lub w łazience w pracy na moment przed wejściem do biura.

Jeśli zaczniesz od pomalowania oczu i nie spodoba ci się efekt końcowy, możesz po prostu zmyć makijaż bez konieczności powtórnego nakładania bazy. Ale zanim zaczniesz malować oczy, musisz przygotować skórę powiek. Pamiętaj, że powieki są jedną z najtłustszych partii twarzy, więc nie natłuszczaj ich dodatkowo. Instrukcję pokazującą „krok po kroku", jak przygotować powieki, przekazałam ci w rozdziale omawiającym przygotowanie skóry (str. 31), więc proszę – korzystaj z niej!

Jak wykonać świetny makijaż oczu

Makijaż oczu powinien opierać się na wiedzy o tym, co masz i jak to upiększyć. Przyjrzyj się dokładnie swoim oczom i oceń:

- jaki mają kolor;
- jakiego są kształtu;
- co ci się w nich nie podoba.

Z tabel kolorystycznych (str. 55–60) dowiesz się, które kolory najlepiej pasują do twoich oczu. Na rynku jest ogromny wybór cieni do powiek, kredek do oczu, maskar, sztucznych rzęs itd., zaprojektowanych tak, abyś mogła wyglądać fantastycznie. Odwołuj się do zestawień kolorystycznych, zwłaszcza kiedy chcesz wypróbować nowe style i kolory. Nie bój się eksperymentować. W przypadku makijażu oczu praktyka czyni mistrza.

W tym rozdziale opowiem o tworzeniu bazy kolorystycznej na całej powiece. To podstawowy kolor, reprezentujący tonację, której będziesz używać w makijażu. Jeśli więc chcesz pomalować oczy w intensywnych odcieniach niebieskiego, zaczniesz od warstwy niebieskiego cienia. To będzie baza kolorystyczna. Wszystkie później nakładane cienie mają na celu nadanie kształtu. Baza:

- może być delikatna lub intensywna;
- zależy od rodzaju aplikacji i nie musi być pastelowa;
- może być nakładania na sucho lub mokro;
- bywa nakładana na środek powieki lub też na całą jej powierzchnię (wyjaśniam to w każdej z instrukcji pojawiającej się na kolejnych stronach).

Zauważysz również, że w tym rozdziale znajdą zastosowanie kolory metaliczne. Kiedy malujesz metalicznym cieniem dolną linię rzęs, musisz nakładać ten cień jak najbliżej nich. Jeśli pozwolisz metalicznemu cieniowi opaść zbyt nisko, będziesz wyglądała, jakbyś od dawna nie spała, a cień podkreśli wszystkie zmarszczki – niczym u podstarzałej członkini Spice Girls. A poza tym skóra może robić wrażenie łuskowatej. Unikaj wszystkich tych rezultatów.

Kształt oka

Najczęstszy problem z kształtem oczu polega na tym, że kobiety zwykle nie wiedzą, co zrobić, aby skorygować czy podkreślić konkretny kształt. Mam złotą zasadę dotyczącą wszystkich oczu: nigdy niczego nie zaczynać od połowy długości oka. Zawsze powinnaś wydłużać linie i kontury cieni od ⅓ do ⅔ długości oka. Gdy robisz cokolwiek od połowy powieki czy do jej połowy, zaburzasz proporcje oka.

Określmy największe problemy z kształtami oczu:

Jeśli masz małe oczy

Możesz sprawić, żeby wyglądały na większe. Najlepszym trikiem z tej książki jest wskazówka, aby podkręcić rzęsy (oczywiście wytuszowane) i pomalować białą, kremową kredką (niewodoodporną) wewnętrzną krawędź powiek. Dzięki temu oczy będą robiły wrażenie większych. Jeśli czujesz się już pewniej, możesz też dokleić pojedyncze kępki sztucznych rzęs przy zewnętrznym kąciku górnej powieki, co także powiększy optycznie oczy (wróć do rozdziału o sztucznych rzęsach, str. 40). Więcej wskazówek znajdziesz w rozdziale o oczach azjatyckich na str. 130.

Jeśli masz duże, okrągłe lub wyłupiaste oczy

Nigdy nie maluj kresek o ostrych, wyraźnych krawędziach, czy to na górnej, czy na dolnej powiece; roztarty eyeliner to jedyna dopuszczalna możliwość. Wyraziste kreski bardzo podkreślają oczy i zwracają uwagę na ich okrągły kształt. Uwielbiam nadawać okrągłym oczom bardziej koci kształt poprzez obrysowanie wewnętrznych krawędzi powieki ciemną konturówką, dzięki temu oko się zwęża. Ciemne kolory utrzymuj na wysokości długości oka przy zewnętrznym kąciku, a jeśli chcesz wykonać przydymiony makijaż oczu (*smoky eyes*), nie naśladuj naturalnego kształtu oka; kontur powinien być bardziej kwadratowy – sztuczka polega na tym, aby cieniem stworzyć bardziej prostokątny kształt. Nie podążaj za okrągłym kształtem oka – przedłuż linie poza jego zewnętrzny kącik. Nie rozświetlaj środkowej części powieki, a maskarę nałóż tylko na górne rzęsy.

Jeśli masz ciężkie (opadające) powieki

Niezależnie od koloru cienia, nakładaj go w wewnętrznych kącikach oczu (na górze i na dole). W ten sposób, kiedy otworzysz oczy, kolor cienia będzie nadal widoczny (nie zasłoni go skóra powiek). Kluczowy jest w tym przypadku kształt brwi; każdy, zbyt mocno wygięty łuk podkreśli ciężkość powiek, dlatego należy nadać im prostą formę, z lekko zaznaczonym łukiem. Ciężkich powiek nie można malować perłowymi cieniami. Zastosowanie matowego, konturującego cienia na takiej powiece, jest świetnym sposobem stworzenia iluzji głębiej osadzonego oczodołu (sprawdź rozdział o modelowaniu, str. 168).

Jeśli masz blisko osadzone oczy

Najlepszym sposobem korekty jest zastosowanie rozświetlającego cienia w wewnętrznych kącikach oczu. Jakiekolwiek przyciemnianie, cieniowanie czy przydymione kolory zarezerwowane są tu do nakładania przy zewnętrznym kąciku powieki – dotyczy to również aplikacji sztucznych rzęs. Główna zasada polega na tym, że wszystko co jasne, metaliczne lub rozświetlające nanosimy na wewnętrzną część powieki, a wszystkie ciemne akcenty umieszczamy w jej zewnętrznej części, dzięki czemu „wyciągną" powiekę. Gdy pomalujesz ciemnym kolorem całą powiekę, problem stanie się jeszcze bardziej widoczny.

Jeśli masz bardzo krótkie rzęsy

Rozwiązanie jest proste – doklej sztuczne rzęsy! Przygotowałam cały rozdział o ich aplikacji i używałam ich w prawie każdej stylizacji, nie masz już więc żadnych wymówek!

Smoky eyes

Jedne z moich ulubionych. Większość ludzi uważa, że to za ostry makijaż lub nieodpowiedni dla zwykłych kobiet albo że trudno go zrobić. Jednak makijaż *smoky eyes* nie musi być za ostry, bywa subtelny i seksowny, powiększa optycznie oczy, jest świeży i wciąż daje fantastyczny efekt przydymienia.

Moje rady odnośnie przydymionego makijażu oczu:

- obrysowanie wewnętrznych krawędzi powiek kremową, białą kredką „otworzy" oczy;
- obrysowanie wewnętrznej krawędzi czarną kredką sprawi, że oczy będą bardziej kocie;
- w makijażu *smoky eyes* nie pomijaj odcieni ciemnofioletowych, szczególnie jeśli ubierasz się na czarno;
- *smoky eyes* pasuje do każdego kształtu oka;
- jeśli chcesz dodać makijażowi odrobinę koloru, nałóż w wewnętrznym kąciku troszkę cienia lawendowego, złotego lub niebieskiego; najlepiej sprawdzą się cienie metaliczne;
- makijaż *smoky eyes* jest doskonały dla kobiet o niewielkich ustach, gdyż całą uwagę kieruje na oczy, odwracając ją od ust;
- jeśli makijaż został wykonany poprawnie, nie wymaga już poprawek w ciągu dnia;
- pamiętaj, że nie musi być czarny i ciemny. Możesz wykonać *smoky eyes*, używając odcieni brązu, a nawet zieleni oraz efektów biżuteryjnych.

Na kolejnych stronach pokażę ci wcześniej niepublikowane tajemnice poprawnej aplikacji makijażu. Żaden z instruktaży nie był retuszowany. Poznasz sposoby na wykonanie silnych, seksownych makijaży oczu w stylu *glamour*.

Zanim zaczniesz:

- przygotuj skórę powiek;
- pamiętaj, że tłuste i ciężkie kremy pod oczy zrujnują makijaż;
- delikatnie przypudruj powieki, by cienie potem dobrze się nakładały;
- do usuwania drobinek cienia, które opadły, nada się lekki krem nawilżający.

w brązach

WSKAZÓWKI

Ponieważ nakładasz cień na mokro, przez przynajmniej 30 sekund nie możesz spoglądać do góry – w przeciwnym razie cień się zwarzy.

Odcień starego złota zamiast żółtawozłotego będzie wyglądał bardziej elegancko.

Nałóż na powiekę puder, aby dobrze rozetrzeć pozostały cień.

Kiedy już skończysz malować oczy, ten sam złoty kolor, którego używałaś na powiekach, nałóż w wewnętrznym kąciku oka i w okolicy łuku kupidyna, czyli zakrzywienia górnej wargi.

Aby makijaż był bardziej wyrazisty, doklej przy zewnętrznym kąciku oka – na górnej powiece, kilka kępek sztucznych rzęs (lub pojedynczych włosków).

Brązy i odcienie złota wyglądają niesamowicie w zestawieniu z niebieskimi oczami.



1 Przygotuj powieki i upewnij się, że cała okolica oka została dokładnie przypudrowana, dzięki czemu łatwiej rozetrzesz cienie. Mokrym, średniej wielkości pędzlem nałóż na całą powiekę cień w kolorze starego złota. Zamoczenie pędzla zminimalizuje osypywanie się cienia i zintensyfikuje kolor.



2 Wypełnij wewnętrzną krawędź powieki kredką w kolorze starego złota – nie bój się, że nałożysz go zbyt dużo. Kredka, nie może być wodoodporna. Kolor, którym pomalujesz wewnętrzne krawędzie powiek szybko zniknie z powodu mrugania, więc zapewnij sobie możliwość wykonywania poprawek w celu utrwalenia efektu.



3 Mniejszym pędzelkiem nanieś rdzawobrązowy cień wzdłuż naturalnego załamania powieki. Jeśli zauważysz, że nie daje się rozetrzeć, wróć do punktu pierwszego i lekko przypudruj nałożony cień. Wzmocnij brązowy akcent kolorystyczny przy zewnętrznym kąciku oka.



4 Ten sam rdzawobrązowy cień nałóż wzdłuż dolnej linii rzęs. Zalotką podkręć rzęsy i obficie pomaluj ich górną i dolną linię czarnym tuszem.

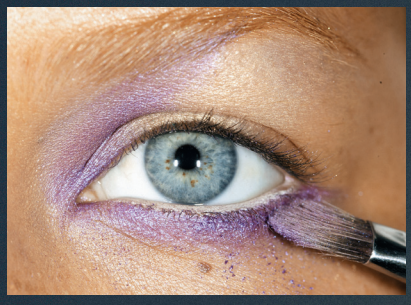
MODELKA: CASSIE – CHIC MODELS • FRYZURA: DARIO COTRONEO



w kolorze lawendy



1 Białą kredką do oczu dość mocno pomaluj wewnętrzne krawędzie powiek (będziesz musiała powtórzyć ten zabieg na koniec malowania oczu). Perłowozłoty cień (z perłowymi refleksami) nałóż na środkową część powieki, a potem rozetrzyj kolor aż do łuku brwiowego.



2 Nakładaj lawendowy cień od wewnętrznego kącika naturalnego załamania oka i wyciągaj go do góry, w kierunku brwi, a potem zastosuj ten sam cień wzdłuż dolnej linii rzęs. Upewnij się, że powieka nadal jest złocista i nie rozprowadziłaś lawendowego cienia na zbyt dużej powierzchni górnej powieki.



3 Przy górnym, zewnętrznym kąciku oka rozmaż odrobinę czarnej kredki. Nabierz na mały pędzelek odrobinę ciemnofioletowego cienia i rozetrzyj go tak, jak pokazano na zdjęciu. Zauważ, że podczas malowania oko nie jest zupełnie zamknięte – to zapewnia gładsze wykończenie i zapobiega gromadzeniu się kosmetyku w załamaniach powieki.



4 Ponieważ złoto i lawenda to bardzo delikatne kolory, wzmocniłam wizerunek za pomocą pełnych, brązowych (nie czarnych) sztucznych rzęs. Spójrz na odrobinę białego koloru przy linii rzęs. To klej do rzęs, który wyschnie w ciągu pięciu minut (mokry, jest biały, a gdy zasycha, staje się przeźroczysty).

WSKAZÓWKI

Ten kolor cienia nie będzie właściwy, gdy masz opuchnięte powieki. Ale jeśli jednak chcesz go wtedy użyć, nie wyciągaj cienia aż do łuku brwiowego. Zakończ malowanie tuż nad powieką.

Jeżeli masz jasne rzęsy, pomaluj je brązową maskarą.

Gdy nie chcesz efektu tak ciężkich rzęs, nałóż na nie grubą warstwę brązowego tuszu i nie doklejaj już paska sztucznych rzęs.

MODELKA: LARA BINGLE • FRYZURA: KAREN HOPWOOD – DLM



8 po czterdziestce

MODELKA: SARAH GRANT – MARK BYRNE MANAGEMENT • FRYZURA: KAREN HOPWOOD – DLM



Gdy przekroczyłaś czterdziestkę, nie powinnaś malować się identycznie jak wtedy, kiedy byłaś nastolatką. Wygląda to niewłaściwie, ale też wraz z wiekiem zmieniają się cechy twarzy i tonacja cery, co sprawia, że makijaż należy nakładać w inny sposób. Przez lata pracy udało mi się zebrać trochę wskazówek niezbędnych dla kobiet po czterdziestce.

Nakładaj więcej różu

Wraz z wiekiem skóra traci pigment i w większości przypadków ma mniej blasku – aby go odzyskać, musisz sięgnąć po róż.

Nigdy nie używaj podkładów na bazie beżu lub różu

W ten sposób natychmiastowo się postarzysz; większość kobiet nie zdaje sobie sprawy z tego, że różowa, beżowa czy jakakolwiek inna chłodna baza podkładu bądź pudru, wyciąga za skóry ciepły odcień – a przecież nie chcesz tego. Kosmetyki w chłodnej tonacji na skórze wyglądają na bledsze niż są w rzeczywistości (dają sprany efekt). Czy kiedykolwiek oglądając swoje zdjęcia, zastanawiałaś się, jak to się dzieje, że twoja skóra bywa jaśniejsza nawet o dwa tony? Ludzkie oko tego zwykle nie wychwytuje, ale aparat jak najbardziej (zwłaszcza kiedy włączy się flesz).

Nie reguluj brwi zbyt mocno

Cienkie brwi były modne w latach czterdziestych i pięćdziesiątych (przypomnij sobie Marlenę Dietrich czy Betty Davis), ale dopóki nie wypełni się ich precyzyjnie kredką, są najlepszym sposobem na dodanie sobie lat (przynajmniej dziesięciu). Nikomu by się to nie podobało. Wraz z wiekiem powieki stają się pełniejsze i bardziej opadające, zaczynają też obwisać. Jeśli zbyt silnie wyregulujesz brwi, podkreślisz obrzęk powiek, a wtedy będą wyglądały na bardziej opadające. Wyjaśniłam to dość szczegółowo w rozdziale o brwiach (str. 34–39). Jeśli jest już za późno, aby zapuścić brwi i nadać im nowy kształt (bo usunęłaś je na stałe), musisz nauczyć się, jak je wypełniać (przeczytaj rozdział o brwiach).

Nie nakładaj pod okiem więcej eyelinera niż na górnej powiece

Proszę wykonaj to ćwiczenie: stań przed lustrem i połóż palce wskazujące na środkach dolnych powiek – dokładnie na środku każdej z nich. Teraz naciągnij powieki w dół. Nie wyglądają zbyt atrakcyjnie, prawda? Cóż, to właśnie robisz, gdy nakładasz wzdłuż dolnej linii rzęs obfitą ilość eyelinera lub kiedy kreska na dolnej powiece jest znacznie szersza od tej na górnej (to się sprawdza tylko na skośnych oczach).
Ważna wskazówka: jeśli w ogóle używasz eyelinera, zawsze upewnij się, że linia na górnej powiece (niezależnie od tego, czy wykonujesz ją cieniem, czy kredką) jest od dwóch do trzech razy grubsza niż ta wzdłuż dolnej powieki, to automatycznie uniesie oczy.

Nie używaj perłowych cieni do powiek i białego, perłowego rozświetlacza

Jeśli masz któryś z tych kosmetyków, natychmiast się go pozbądź. Każdy perłowy czy pełen połyskujących drobinek cień lub rozświetlacz uwidacznia zmarszczki, ponieważ sprawia, że skóra wygląda na łuskowatą. Ponadto perłowe cienie w kolorze niebieskim, różowym i fioletowym są zaprojektowane dla nastolatek – pomyśl o Spice Girls. Naprawdę nie chcesz tak wyglądać.

Nie zapominaj o dekolcie – najbardziej zdradzającym wiek

Nie ma nic bardziej nieatrakcyjnego niż pięknie wyszykowana kobieta z ładnym makijażem, który kończy się na wysokości szyi. Tak, twoja klatka piersiowa przez te wszystkie lata przyjęła wiele promieni słonecznych i jest jednym z obszarów, na których najbardziej widoczne są pękające naczynka i zmiany pigmentacyjne (jeśli masz do nich tendencję). Nigdy nie zobaczysz kroczącej po czerwonym dywanie aktorki czy celebrytki z jaskrawoczerwoną szyją. Jeśli więc starasz się zamaskować oznaki starzenia się na twarzy, powinnaś tyle samo lub nawet więcej uwagi poświęcić dekoltowi. Nałożenie cienkiej warstwy podkładu nie zabiera zbyt wiele czasu. Na tym obszarze uwielbiam używać mineralnych kosmetyków do makijażu. Ich pudrowa konsystencja sprawia, że ubrania będą mniej je ścierały i co bardzo ważne – te produkty zawierają filtry przeciwsłoneczne.

Nie przesadzaj z pudrem

Niestety, im więcej nawilżających i przeciwstarzeniowych kremów oraz olejków nałożysz na skórę przed aplikacją makijażu, tym bardziej porowata stanie się skóra pod wpływem pudru. Zapamiętaj, że nawet najlepsze pudry mogą wyglądać ciężko, jeśli przed zrobieniem makijażu zbyt mocno nawilżysz i natłuścisz skórę.

Jeśli masz małe usta, nie używaj ostrych i ciemnych odcieni szminek

Wraz z wiekiem usta zaczynają opadać, więc aplikacja ciemnych odcieni czy mocno zaznaczony kredką kontur, bardziej zwracają na to uwagę. Nie zrozum mnie źle – uwielbiam kobiety, które po czterdziestce używające jaskrawych szminek, ale nie powinnaś malować ust jednym, „płaskim" kolorem. Zawsze rozświetlaj środkową część warg, aby nadać im pełniejszy, bardziej zaokrąglony kształt. Nie musisz się trzymać swojego prawdziwego konturu ust. Nałóż w kącikach odrobinę korektora czy podkładu i pracuj przy dolnych kącikach ust wewnątrz naturalnego konturu, aby optycznie podnieść wargi.

Nie używaj zbyt dużej ilości błyszczyku

Błyszczyki sprawiają, że szminka jest bardziej podatna na „rozpływanie się", jeśli więc masz zmarszczki wokół ust (niezależnie od tego, czy są niewielkie, czy głębokie), błyszczyk zamieni szminkę w zupę i sprawi, że się rozleje. Często słyszę pytanie, jak zapobiegać rozpływaniu się pomadki i natychmiast odpowiadam: „Nie używaj zbyt dużej ilości błyszczyku". Innymi słowy nie nakładaj go na całe usta, a jedynie na środkową część. Zanim nałożysz szminkę i błyszczyk rozetrzyj wokół ust (nie na nich) korektor lub podkład, potem przypudruj twarz, ale nie usta. Szczerze mówiąc, większość znanych osób, z którymi pracuję, ma w jakiś sposób wypełnione usta (restylane lub kolagen), aby wyprostować drobne zmarszczki. Dobrze wykonane powiększenie ust (nawet bardzo delikatne) odmłodzi cię o kilka dobrych lat!

Proszę, stosuj różne sposoby usuwania owłosienia z twarzy

Wiem, to nie jest zabawne – nagle włoski wyrastają w najbardziej nieprawdopodobnych miejscach. A cieniutkie włoski wokół ust i na brodzie, które miałaś pod koniec dwudziestego i na początku trzydziestego roku życia, wyglądają teraz jak konary drzew. Przyrzeknij, że przenigdy nie będziesz się ruszać bez pęsety i zawsze będziesz kontrolnie sprawdzać swój wygląd, np. w lusterku samochodowym, przed pokazaniem się w towarzystwie. Sama trzymam pęsetę w samochodowym podłokietniku, ponieważ lusterko samochodowe ma w ciągu dnia dobre oświetlenie. Polecam też ohydne, powiększające lusterka, które są czasem w hotelowych łazienkach. Nie wiem czemu oni nam to robią – pokoje hotelowe powinny kojarzyć się z wakacjami i luksusem, a nie z przerażającymi odkryciami, przygaszonym światłem i wagami łazienkowymi. (Jeśli nie ważysz się w domu, dlaczego jakiś szalony dekorator myśli, że chcesz to robić w czasie wakacji?). Ale przynajmniej te lusterka się do czegoś przydają.





sarah

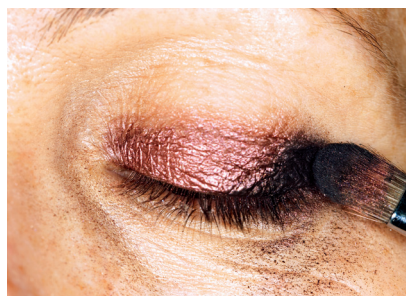
1 Przygotuj oczy. Średniej wielkości pędzlem nałóż mocną warstwę mahoniowego cienia o wysokim połysku. Nie pokrywaj całej powieki i utrzymuj prostokątny kształt, a nie zaokrąglony, ponieważ taki mógłby postarzyć oczy.



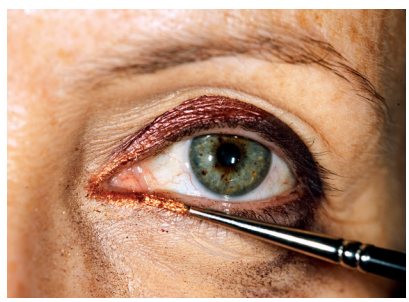
2 Rozetrzyj cień, używając do tego transparentnego pudru i niewielkiego pędzelka. Puder zapobiegnie rozmazywaniu się cienia i nada makijażowi piękne, gładkie wykończenie.



3 Nałóż nasycony, czarny cień przy zewnętrznym kąciku oka. Nie przejmuj się opadającymi na policzki drobinkami – właśnie dlatego oczy zawsze maluję na początku. Jeśli masz problemy z roztarciem cienia, użyj czystego pędzelka zanurzonego wcześniej w transparentnym pudrze, to złagodzi kontury cienia.



4 Bardzo cienkim, zwilżonym pędzelkiem nanieś w wewnętrznym kąciku oka złocistobrązowy sypki cień, tworząc kształt litery V. Pędzelek powinien być mokry, aby kolor stał się intensywniejszy, a cień się nie osypywał, bo opadające drobinki podkreślą występujące w tej okolicy zmarszczki. Złocistobrązowy cień świetnie podkreśli zieleń oczu.



WSKAZÓWKI

Kiedy nakładasz cień na dojrzałe oczy, zawsze stosuj lekki nacisk, ponieważ zbyt duży może przesuwać skórę i w efekcie granica cienia pojawia się w złym miejscu.

To nieprawda, że kobiety po czterdziestce nie mogą używać brokatu czy błyszczących cieni. Zauważ, że nakładam je na wewnętrznej krawędzi oka. Tam, gdzie się nie przesuwa.

Brwi Sarah rozjaśniłam maskarą do brwi.

MODELKA: SARAH GRANT – MARK BYRNE MANAGEMENT • FRYZURA: KAREN HOPWOOD – DLM



5 Na wewnętrzną krawędź powieki nałóż ciemną, czekoladowobrązową, niewodoodporną kredkę. Kredka nie może być za ostra. Rozmaż linię w kierunku rzęs, tak aby nie było widać przerw w kolorze skóry. Jeśli masz małe oczy, nie maluj kredką wewnętrznej krawędzi powieki.

WSKAZÓWKA

Przy małych oczach użyj do podkreślenia wewnętrznej krawędzi powiek białej, kremowej kredki zamiast czekoladowobrązowej. Oczy będą wyglądały na większe i jaśniejsze. Czekoladowobrązową kredkę zachowaj do podkreślenia linii rzęs.



6 Na centralną część powieki nanieś delikatny, złocisty cień. Dzięki temu oczy się ożywią.



7 Oczyść obszar pod okiem z drobinek, które opadły. Świetnie się do tego nadaje lekki krem nawilżający (pamiętaj, aby robić to delikatnie).



8 Podkręć rzęsy, pomaluj ich górną i dolną linię tuszem. Na zakończenie doklej kępki sztucznych rzęs po zewnętrznej stronie górnej powieki.



Błyskotliwy przewodnik makijażowy dla każdej kobiety – przyda się zarówno tej, która o make-upie wie już prawie wszystko, jak i tej, która w świecie cieni, pudrów i szminek stawia dopiero pierwsze kroki. Miesięcznik „Uroda”

Dzięki tej książce nareszcie nauczyłam się, jak modelować twarz. Znalazłam setki wskazówek i kilkadziesiąt przepisów na makijaż oczu. To prawdziwa biblia makijażu, która uświadamia kobietom, że malowanie nie jest sztuką wyłącznie dla wtajemniczonych. Po lekturze nakładanie różu do policzków i makijaż w stylu *smoky eyes* stają się codzienną przyjemnością, a nie wyzwaniem. Marta Rudowicz, szef działu urody magazynu „Elle”







Makijaż bez tajemnic jest nie tylko albumem wypełnionym niesamowitymi zdjęciami – to książka, dzięki której każdy będzie w stanie wykonać perfekcyjny makijaż. Rae Morris doskonale łączy niestandardowe podejście do makijażu z cennymi wskazówkami i poczuciem humoru. Ta niezwykle inspirująca mieszanka powinna stać się lekturą obowiązkową każdej kobiety. Redakcja „LNE & spa”

■ ponadczasowe makijaże na każdą okazję ■ rady, techniki i sztuczki znane tylko profesjonalistom ■ instrukcje pokazujące krok po kroku, jak wykonać różne makijaże ■ tabele kolorystyczne dla każdego koloru oczu ■ sposoby doboru odpowiednich kosmetyków ■ wszystko o sztucznych rzęsach ■ metody modelowania i rozświetlania wybranych partii twarzy ■ makijaże dla kobiet po czterdziestce i wiele, wiele więcej…

www.galaktyka.com.pl

Patronat medialny:

ISBN 978-83-7579-215-7